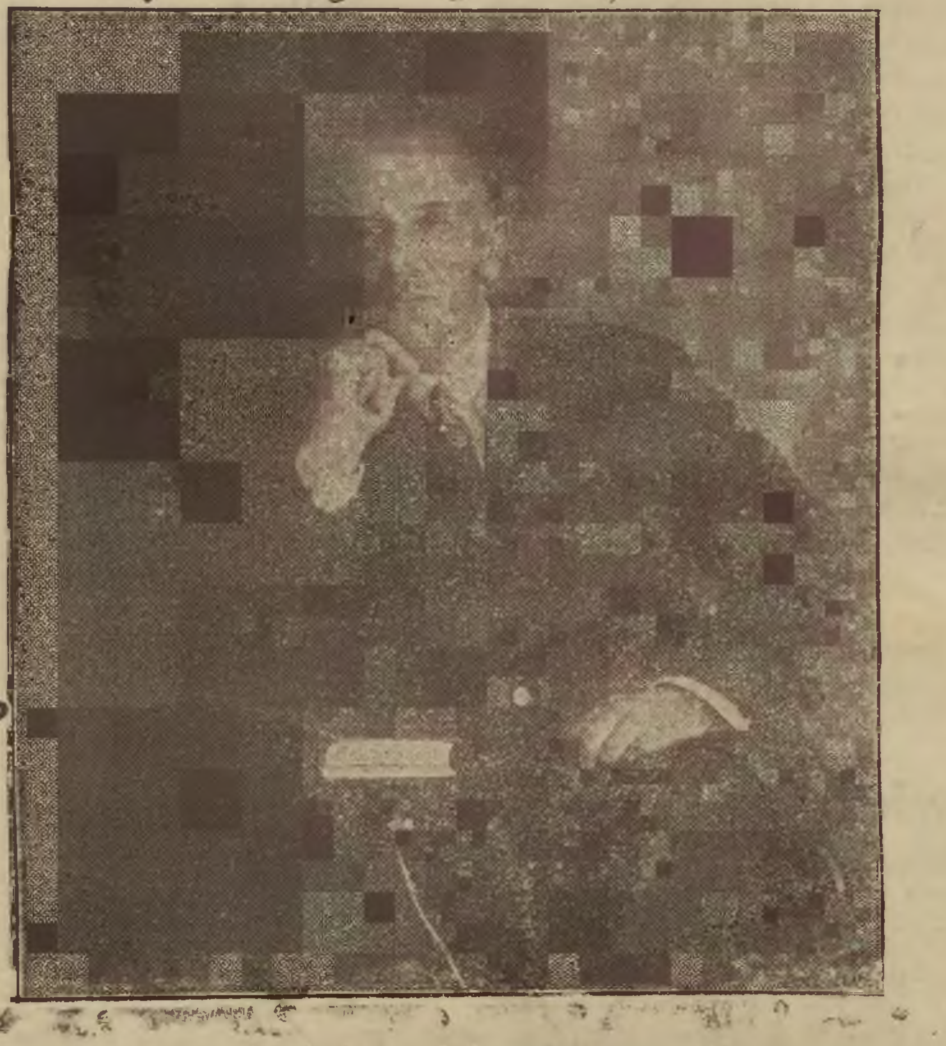
Należność pocztowa opłacona ryczałtem. Wilno, Czwartek 29 listopada 1928 r. Cena 20 groszy

KURJER WILEŃSKI

Rok V. NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY. Nr. 274 (1321)

Dwie polskie rzeczywistości.

(Rozmowa z P. Prezesem Rady Ministrów prof. Dr. Kazimierzem Bartlem).



W ostatnich czasach—ściślej, w ostatnich tygodniach—dało się zaobserwować w naszem życiu politycznem pewne zdenerwowanie. Znalazło ono swój wyraz w sposób bardzo różnorodny i przy rozmaitych okazjach. Nie opłaci się ich wyliczać, gdyż były to zdarzenia w swej istocie dość podrzędnego znaczenia, towarzyszyły im jednak zjawiska uboczne, które w tej czy innej — przeważnie mało podobnej do rzeczywistości — formie, przenikając do opinji publicznej, zaczęły tam budzić rozmaite komentarze i wnioski. Powoli zasnuto wśród społeczeństwa całą sieć domysłów i pogłosek o tarciach wewnątrz Rządu i wewnątrz Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, o walce dwóch w nim grup, o niezgodności taktyki Rządu wobec Sejmu z taktyką Bloku, o dymisjach poszczególnych ministrów, o wysuwanych na ich miejsce kandydatach i t. p.

Każda prasa, nietylko polska, ma słuch na tego rodzaju odgłosy niezmiernie wyostrzony Wszelkie „zmiany", „przemiany", „wypadki" i „incydenty" urozmaicają i ułatwiają codzienną żmudną pracę dziennikarza, któremu chodzi o utrzymanie w napięciu nici zainteresowań łączących go z czytelnikiem. Spokojny, systematyczny i uregulowany tok prac rządów i parlamentów — to dla prasy, zwłaszcza brukowej, nuda, sezon ogórkowy.

Przeglądając tedy codziennie prasę i znajdując w niej ciągłe rozważania i przypuszczenia na temat niesnasek i spodziewanych kryzysów, słysząc urywki rozmów i obserwując nacechowane troską, a pełne tajemnego skupienia oblicza mniej lepiej lub gorzej miarodajnych znajomych i kolegów, przypomniałem sobie mimowoli stare przysłowie „niema dymu bez ognia".

Zmobilizowawszy cały swój tupet — nieodłączny podobno warunek karjery dziennikarskiej--postanowiłem chwycić byka za rogi. Zachęcony powodzeniem z przed niespełna dwóch miesięcy, zwróciłem się do P. Premjera Bartla z prośbą o udzielenie mi wywiadu na temat sytuacji ogólnej w Rządzie i Sejmie. Tym razem, również jak poprzednio, szczęście mi dopisało. P. Premjer zgodził się mnie przyjąć i w toku rozmowy, po ściślejszem określeniu przezemnie — nie bez pewnego zresztą zakłopotania — interesujących mnie kwestyj, wypowiedział szereg uwag, które poniżej, za jego zgodą, powtarzam.

— Przychodzi Pan tym razem— rozpoczął P. Premjer rozmowę—aby uzyskać odemnie wypowiedzenie się co do zjawisk niechybnie przez wszystkich odczuwanych, jako istniejące, a mimo to niedających się łatwo określić i umiejscowić. Rozmowa na taki temat w innych warunkach bywa z reguły albo bardzo trudna, albo wręcz bezcelowa. W danym jednak wypadku ma Pan szczęście, trafił Pan istotnie na właściwą chwilę. Stosunki dzisiejsze w dziedzinie życia publicznego, a zwłaszcza na wyższych jego kondygnacjach, wykazują pewne nienormalne cechy. Jestem zdania, że warto niektóre z nich wyciągnąć na światło dzienne z mroków, gdzie zatracają swe realne kształty i stwarzają jakieś cienie, zdolne swym pozornym ogromem wywoływać uczucie niepokoju lub niepewności.

— *Właśnie to miałem na celu, zwracając się do P. Premjera w tej dość drażliwej i nieuchwytnej materji.*

— Jeżeli tak, to dobrze. W takim razie możemy ustalić pewien zakres rozmowy, w której wypowiem Panu swói pogląd na rzeczy zastanawiające w naszych stosunkach niejednego zapewne czynnego polityka lub trzeźwego obserwatora. Dowód że tak jest, widzę już w tem, że Pan, jako publicysta, uznaje te rzeczy za dość konkretne i ważne, aby o wyjaśnienia co do nich zwracać się do mnie.

We współczesnem życiu polskiem rozróżniać należy, zdaniem mojem, dwie rzeczywistości. Dwie rzeczywistości—brzmi to horendalnie i Pana to zapewne razi, ale tak jest istotnie. Jest u nas w Polsce „*rzeczywistość rzeczywista*" i „*rzeczywistość urojona*". Sądzi Pan może, że wszystko to, co jest urojone, nie może mieć w realnem życiu żadnego znaczenia? Tak nie jest bynajmniej.

Proszę, niech Pan zechce przypomnieć sobie wiadomości z elementarnej matematyki.

— *Jestem prawnikiem Panie Premjerze.*

— Tem silniej apelować muszę do Pańskiej pamięci, przyczem zauważę, że gdyby prawnicy zachowywali więcej wiadomości z dziedziny nauk ścisłych, zdobytych choćby tylko w szkole średniej, to może zdążaliby do ograniczenia rozlewności i swobody interpretacji pojęć prawnych. Co do mnie, to często stosuję, przy ocenie zjawisk społecznych, ściśle mówiąc, ludzkich, kryterja, do których przywykłem w naukach ścisłych.

Czynię to nieraz z dużem powodzeniem. W danym wypadku nasuwa mi się analogja z algebrą, która odróżnia wszak liczby rzeczywiste od liczb urojonych. Na tych liczbach urojonych dokonywać można wszelkich operacyj algebraicznych, można je zespalać z liczbami rzeczywistemi i na tych zespołach dokonywać znowu wszelkich operacyj. Niektóre działania liczbami urojonemi dają w wyniku liczby urojone, inne znowu — i to przypominam Panu szczególnie wyraźnie—przynoszą w wyniku liczby rzeczywiste; wiedział Pan przecież kiedyś, że np. kwadrat jednostki u r o j o n e j jest ujemną jednostką r z e c z y w i s t ą.

Jestem w tem dogodnem położeniu, że posiadam dosyć nieskrępowany, w wielu wypadkach niemal nieograniczony, dostęp do sprawdzianów polskiej rzeczywistości rzeczywistej. Ale każdy dzień przypomina mi istnienie tej drugiej rzeczywistości, którą określiłem mianem rzeczywistości urojonej. Stykam się z nią zaraz po obudzeniu, przeglądając prasę, następnie przy obiedzie z dzienników popołudniowych, z rozmów z ludźmi i z mów wygłaszanych przy najrozmaitszych okolicznościach. Dowiaduję się tedy o rzeczach, które nie istnieją, albo nawet o takich, które nigdy zaistnieć nie mogą. Widzę wtedy żywo namalowane obrazy walk staczanych przez ministrów pomiędzy sobą, dowiaduję się o ich dymisjach, o mojej polityce, będącej w zasadniczej jakoby sprzeczności z tem, co wydaje mi się być rzeczywistością rzeczywistą, o istnieniu jakichś grup w Sejmie i poza Sejmem, z pośród których jednym mam przewodzić, a inne zwalczać; potem, że jestem buforem pomiędzy dwiema skrajnemi z tych grup, niedopuszczającym je do wzajemnego pożarcia się i t. p. — jednem słowem przez pewien krótki okres dnia znajduję się w rzeczywistości urojonej. Otrząsam się z tego, popijam szklankę herbaty i wracam szybko do rzeczywistości rzeczywistej.

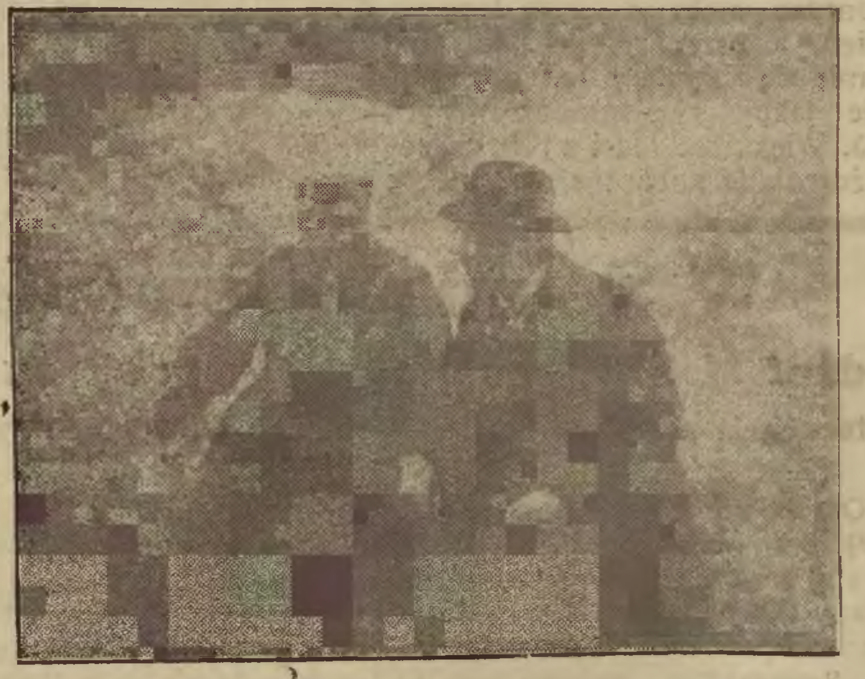
— *A więc owa rzeczywistość urojona* — wtrącam — *nie wywiera w rezultacie skutków ujemnych na bieg prac państwowych?*

— Jeżeli chodzi o mnie i o moją bezpośrednią pracę, to tak jest w istocie; rzeczywistość urojona nie wpływa na sposób i wyniki mojej pracy w tym stopniu, abym potrzebował się z nią liczyć. Ale moje stanowisko pod tym względem jest zupełnie wyjątkowe, a to dzięki temu, że rzeczywistość rzeczywistą trzymam w ręku. Wpływ, jaki usiłowałaby wywierać rzeczywistość urojona na nią, jest nieskończenie małą wyższego rzędu. Natomiast inaczej to wszystko wygląda, jeżeli chodzi o cały dalszy aparat państwowy, a wreszcie o całe społeczeństwo.

Tam ludzie nie są w stanie w każdej chwili ocenić sytuacji i odróżnić rzeczywistość rzeczywistą od urojonej. Tam te dwie rzeczywistości przenikają się wzajemnie, stwarzając w wyniku obrazy zamazane, fałszywe, a nieraz tak pokraczne, że nikt ich chyba określić nie potrafi. Zaczyna się wtedy odczuwać ujemny wpływ rzeczywistości urojonej na bieg życia i prac państwowych. Czynnik spokoju i stałości, niezbędny dla racjonalnej pracy państwowej, przestaje istnieć, zradza się uczucie niepewności i niepokoju; wyłaniają się wnioski błędne, wytwarza się atmosfera szczególna, w której ludzie, ulegając wpływom rzeczywistości urojonej, zaczynają widzieć rozmaite rzeczy jak we wklęsłem zwierciadle i z całem zapamiętaniem doszukiwać się w rzeczywistości rzeczywistej czegoś, co nie istnieje. Mieliśmy takie przykłady niedawno, zarówno w Sejmie jak i w publicystyce. Wytwarza się w tych warunkach w społeczeństwie jakaś predyspozycja do ulegania wszelkim pesymistycznym nastrojom i wnioskom, zatraca się zaufanie do realnych przesłanek i stwierdzonych faktów. Zdrowe słowo, nawet naukowej krytyki, jest przyjmowane jako alarm powstającego pożaru.

— *Czyż można doszukać się źródeł, z których płynie to, co P. Premjer nazywa ogólnie rzeczywistością urojoną?*

— Ogólnego jej źródła niema potrzeby długo szukać. Są niem ludzie w generalnem znaczeniu tego słowa i nic pozatem. Pana jednak zapewne nie zadawala ten truizm w mojej odpowiedzi. Interesują Pana niezawodnie pobudki, które tych czy innych ludzi do wytwarzania rzeczywistości urojonej skłaniają. Objektywnie sprawę biorąc, trzeba stwierdzić, że wytwarzanie rzeczywistości urojonej wynikać może albo ze złej



Premjer Bartel u Marszałka Piłsudskiego w Druskienikach.

woli, albo z nieświadomości. Zdaje się, że zazwyczaj i jedno i drugie źródło jest czynne, choć udział każdego z nich każdorazowo może być inny. W społeczeństwach wyrobionych szkody poczynione w ten sposób przez złą wolę są mniejsze niż w społeczeństwach takich jak polskie, gdzie byt państwowy dopiero się utrwala, a świadomość państwowa musi jeszcze być znacznie pogłębiona. Proces zżycia się i zespolenia społeczeństwa polskiego z własnem państwem jest jeszcze w pełni swego rozwoju, a tu i owdzie niedawno dopiero się rozpoczął. Społeczeństwo nie nabrało jeszcze dostatecznie wiary we własne siły i w siłę swego Państwa; jest mniej odporne na wpływy i nastroje, niż społeczeństwa państwowo starsze. Posiada pod wielu względami właściwości nerwowego i wrażliwego dziecka, doznającego uczucia lęku na widok cienia przesuwającego się po ścianie o szarym zmierzchu. Działając w takiem społeczeństwie, trzeba dostosować się do jego młodej psychiki zbiorowej — należałoby postępować oględnie.

Śledziłem zawsze życie polityczne na Zachodzie i kiedy porównuję je z naszem, to nie wiem, czy jest jakieś, które dałoby się porównać z naszem pod względem łatwości dokonywania urojonych operacyj wszelkiego rodzaju: czy to zasadniczych zmian ustroju czy urządzeń, czy też działań dokonywanych na osobach sprawujących najwyższe funkcje państwowe. Na Zachodzie zdają sobie ludzie sprawę z tego, że nawet urojona zmiana ministra wywołuje zamieszanie i może przynieść państwu szkodę. Jest to skutek dojrzałości politycznej czynników parlamentarnych, politycznych i prasy. Za wykładnik dojrzałości w państwach o wysokiej kulturze politycznej uważam stopień liczenia się z tem, co nazywam rzeczywistością urojoną, oraz nieprzyczynianie się do jej wytwarzania. Te elementy urojone zachwaszczają życie publiczne, niszczą warunki równowagi, stwarzają chwiejność w działaniu organów państwowych, zaspokajając jedynie nadmiernie u nas rozwinięty zmysł sensacyjności.

— *Czy P. Premjer mógłby wskazać konkretne przykłady elementów takiej urojonej rzeczywistości?*

— Przykłady znajdzie Pan niemal codziennie w prasie. Mogę ich jednak przytoczyć parę. Jako szef Rządu uważam za swój obowiązek informować Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o wszystkich ważnych pracach i zamierzeniach swoich i Rządu. Zdarza się niekiedy, że jestem przyjęty przez Pana Prezydenta w ciągu tygodnia kilkakrotnie. Powstaje sensacja; w rozmowach i w prasie snują się komentarze i domysły nieoparte na niczem, gdyż treść moich rozmów z Panem Prezydentem nie jest nikomu obcemu znana. Chcąc uniknąć tego, aby moje zgłaszania się do Pana Prezydenta mogły budzić niepokój, zacznę chyba zastanawiać się nad sposobami jakiegoś tajnego porozumiewania się z Głową Państwa, gdyż jawne wywołuje niezdrową sensację — usiłowałbym tym sposobem uciec przed rzeczywistością urojoną.

Albo: przyjmuję na audjencji wybitnego generała. Poprostu generał ma do mnie interes natury państwowej i bynajmniej nie tajemniczej. Z prasy nazajutrz dowiaduję się, że generał ten ma objąć stanowisko mego zastępcy w Rządzie...

(Dokończenie na str. 2)

Trzeci przykład: odbywam konferencję z paru posłami z Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem w sprawach stanowiących w danej chwili przedmiot owej współpracy. Zjawisko najbardziej naturalne, a wniosek z niego w niektórych kołach opinji publicznej wysnuwa się wręcz pokraczny: oto czując się podkopywanym na swojem stanowisku przez jakichś konkurentów, pragnę rzekomo umocnić się wśród pewnych czynników sejmowych i za ich pomocą przeprowadzić rzeczywistą rozgrywkę ze swoimi urojonymi konkurentami. Czy przykłady te nie wywołują czasami u Pana obrazów przypominających niektóre znamiona stosunków politycznych w Polsce z czasów przed rokiem 1926?

— Należy chyba mniemać, że w tem przedstawianiu faktów w szczególnem świetle kryje się jakaś świadoma wola, znajdująca się w stosunku antagonisty do obecnego Rządu lub do osoby P. Premjera, że zatem działają w społeczeństwie silne prądy przeciwne Rządowi ze względu na dzielące z nim różnice rzeczowe, polityczne lub biorąc jeszcze szerzej— ideologiczne?

— Innemi słowy wnioskuje Pan, że prowadzi się w społeczeństwie planowa akcja dla osłabienia stanowiska Rządu i sprawności jego działania i że prowadzą ją sfery obecnej opozycji politycznej. Nie mam zamiaru temu przeczyć. Walkę polityczną każdy prowadzi jak może i jak umie. Chodzi mi jednak w tej chwili nie o nią, lecz o zjawiska daleko szersze, nieograniczające się jedynie do przejawów działania obecnej opozycji antyrządowej. W naszych stosunkach niezmiernie trudno jest uchwycić ową — jeżeli można się tak wyrazić—materjalną, rzeczywistą substancję tego co ludzi dzieli, a innych znów łączy. Walkę ustalonych, sformułowanych poglądów, walkę o idee spotyka się u nas w dzisiejszem życiu publicznem niezmiernie rzadko. Dlatego też sądzę, że nie można tych zjawisk, o których poprzednio mówiłem, oceniać wyłącznie ze stanowiska normalnego działania czynników opozycyjnych w stosunku do Rządu. Przyczyny i korzenie tych zjawisk są zarazem i szersze i głębsze. Mojem zdaniem wogóle stosunek pewnych czynników politycznych i parlamentarnych do problemów państwowych jest zbyt często powierzchowny, sięga bardzo mało w istotę tych zagadnień, a przez robotę polityczną rozumie się często u nas wywoływanie jakby niesharmonizowanych drgań. Większość ludzi wyobraża sobie, że robota publiczna nie daje się przedstawić jako linja o określonych cechach i znamionach — jako linja geometryczna. Dla wielu graficznym odpowiednikiem pracy publicznej byłaby linja krzywa nakreślona kaprysem odruchu lub przypadku. Element osobisty w celach i działaniach politycznych zaćmiewa często u nas istotę zagadnień oraz treść jednoczących jednych, a dzielących innych ludzi poglądów. Jestem zdania, że są to zjawiska bardzo dla ciągłości i planowości roboty państwowej szkodliwe, ponieważ uniemożliwiają oparcie jej na przesłankach stałych, rzeczowych.

— Jakie P. Premjer widzi środki, za pomocą których możnaby zapobiec rozpowszechnianiu się wśród społeczeństwa, a zwłaszcza wśród t. zw. czynników politycznych przeświadczenia, że taki niezdrowy stosunek do spraw państwowych jest normalnym, a więc trzeba się z nim pogodzić?

— Środki te nie leżą w rękach Rządu. Chciałbym tylko przestrzec opinję publiczną przed niebezpieczeństwem ulegania takiej psychice politycznej, na której pewne znamiona powyżej wskazałem.

Rozmowa dobiegała końca. P. Premjera oczekiwano na sali konferencyjnej w oznaczonej godzinie. Telefon napomknął znów o tem. Pośpieszyłem z ostatniem zapytaniem, ponieważ P. Premjer szukał już na biurku potrzebnych mu papierów.

— A więc jest jakaś na to rada?

— Oczywiście. Powrotu do dawnych metod, choćby w zmienionej postaci, być nie może. Aby jednak opinja publiczna nie była zdezorjentowana i niepokojona, trzeba jej to otwarcie powiedzieć. Ludzie, którzy dźwigają urojony ciężar bytowania państwowego i pod nim bez potrzeby się uginają, powinni to zrozumieć i pozostawić trapiące ich troski czynnikom, które ponoszą odpowiedzialność za polską rzeczywistość rzeczywistą, — zakończył swe wynurzenia P. Prezes Rady Ministrów, żegnając się ze mną i znikając w drzwiach, prowadzących do jego gabinetu urzędowego. *Testis.*

* * *

W dniu wczorajszym do kół politycznych stolicy przedostała się wiadomość, iż w czwartkowym numerze „Kurjera Wileńskiego" ukaże się obszerny wywiad z Prezesem Rady Ministrów prof. *Bartlem* na temat sytuacji wewnętrznej w państwie.

Wiadomość ta wywołała w kołach politycznych wielkie wrażenie i zainteresowanie, albowiem szereg kwestyj, powstałych na tle obecnej sesji budżetowej, budzi w kołach politycznych różne przypuszczenia i komentarze. Z tego względu wywiad prem. *Bartla* w „Kurjerze Wileńskim" jest oczekiwany w Warszawie z wielką niecierpliwością.

O Wilnie i Nadrenji.

Wywiad z ministrem Zaleskim „Giornale d'Italia".

RZYM, 28.XI. (Pat.) Wczorajszy „Giornale d'Italia" zamieszcza długi wywiad swego korespondenta p. *Stellutti Scala* z p. ministrem *Zaleskim*. W wywiadzie **poruszone były sprawy Wilna i Nadrenji.**

W rozmowie z p. ministrem *Zaleskim p. Stellutti* otrzymał wyjaśnienie, **że Minister nie przeciwstawia się ewakuacji Nadrenji zasadniczo.** Stałoby się to wtedy, **gdyby chciano wyzyskać ewakuację dla nadwyrężenia ogólnego bezpieczeństwa międzynarodowego,** w którym bierze udział również Polska. Zagadnienie bezpieczeństwa—dodał Minister—**rozwiązał poczęści pakt Kelloga**

Co do konferencji królewieckiej, to nie mogliśmy—mówił dalej p. Minister—osiągnąć pozytywnych rezultatów, **gdyż delegacja litewska nie chciała ograniczyć się do traktowania wyłącznie zagadnień natury praktyczno-ekonomicznej, zgodnie z poleceniem Rady Ligi Narodów, a wplątywała do debat kwestje polityczne, a mianowicie swe pretensje terytorjalne.** Skutkiem tego, stosunki oficjalne między Polską a Litwą uczyniły minimalny tylko krok naprzód. Natomiast z zadowoleniem stwierdzić należy **polepszenie stosunków między obu społeczeństwami.**

Teraz należy oczekiwać wnikcięcia Ligi Narodów w powody, które nie pozwoliły dotychczas osiągnąć pozytywnych rezultatów na bezpośrednich konferencjach polsko-litewskich.

Może eksperci Ligi osiągną cel zamierzony, aby zniwelować opór Litwy i doprowadzić do warunków dobrego sąsiedztwa i współpracy ekonomicznej Polski z Litwą.

Konflikt prezydenta Łotwy z Sejmem.

RYGA (*tel. wł.*). Prezydent Republiki Łotewskiej p. Zemgal zamierza ustąpić ze swego stanowiska o ile Sejm powtórnie uchwali projekt ustawy o rozszerzenie nietykalności poselskiej.

Poprzedni Sejm projekt ten uchwalił, lecz prezydent odmówił podpisania go i zwrócił Sejmowi do ponownego rozpatrzenia, uważając, że pociąga on za sobą zmianę konstytucji, do czego potrzeba kwalifikowanej większości głosów w Sejmie.

Aby uniknąć kryzysu na stanowisku głowy państwa w chwili, kiedy rząd jest w stadjum tworzenia się, Związek Chłopski zażądał zdjęcia z porządku dziennego wtorkowego posiedzenia tej sprawy, co też się i stało.

Klęski żywiołowe.

Skutki straszliwego tajfunu.

MANILLA, 28. XI. (Pat.) Według ostatnich informacyj, liczba osób, które zginęły w czasie szalejącego ostatnio na Filipinach tajfunu, przewyższa 200. Na samej tylko wyspie Leyta pozbawionych dachu zostało 10 tysięcy osób.

Szkody w zbiorach dosięgną prawdopodobnie kilku miljonów dolarów, choć zbiory cukru, jak przypuszczają, ocalały.

Generał gubernator wysp Filipińskich zawiadomił Waszyngton o wielkich szkodach, wyrządzonych przez huragan w 6 prowincjach, gdzie zbiory orzechów kokosowych, konopi, ryżu i innych roślin są całkowicie zniszczone.

Amerykański Czerwony Krzyż wyasygnował dla ofiar katastrofy 20.000 dolarów.

Gwałtowne burze we Francji.

PARYŻ, 28. XI. (Pat) Prawie w całej Francji panują gwałtowne burze. Wiele rzek wystąpiło z brzegów.

W niektórych woda podniosła się bardzo znacznie. Sieć telegraficzna i telefoniczna została w wielu miejscach uszkodzona.

Dzień polityczny.

W piątek przybywa do Warszawy Minister Spraw Zagranicznych Węgier p. *Walko.* **W piątek lub sobotę nastąpi podpisanie traktatu koncyljacyjno-arbitrażowego pomiędzy Polską i Węgrami. Ze strony Polski traktat podpisze p, Min.** *Zaleski,* **ze strony Węgier węgierski minister spraw zagranicznych p.** *Walko.* **Traktat ten oparty jest na zasadach paktu Ligi Narodów.**

*

Na zaproszenie rządu polskiego przybędzie do Warszawy, w połowie stycznia minister spraw zagranicznych Rumunji p. Mironescu. Przyjazd min. Mironescu ma na celu złożenie oficjalnej wizy rządowi polskiemu dla nawiązania bliższego kontaktu między rządem polskim a nowym rządem rumuńskim pod przewodnictwem p. Maniu.

*

Dziś w Warszawie odbędzie się pierwsze posiedzenie rady rozbudowy miast, utworzonej przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. W posiedzeniu rady wezmą udział poza przedstawicielami M. S. W. delegaci Ministerstwa Skarbu, Robót Publicznych i Związku Miast.

Ś. p. Edward Maliszewski.

W ubiegły wtorek liczne grono przyjaciół i znajomych odprowadziło w Warszawie na wieczny spoczynek zwłoki ś. p. Edwarda Maliszewskiego, zmarłego nagle dn. 24 b. m.

Urodzony w r. 1875 rozpoczął pracę literacką i publicystyczną już w młodym wieku, drukując swe utwory w „Ateneum", „Głosie", „Prawdzie" i innych pismach. Czas jakiś był członkiem redakcji „Gazety Polskiej". Później porzucił dziennikarstwo i zajął się studjami nad historją i geografją, umiłowawszy sobie szczególnie historję powstania 1863 r.

W obu powyższych dziedzinach zmarły okazał się badaczem niezmiernie pracowitym i gorliwym, zostawił też po sobie bardzo cenne prace. Jego książka p. t. „Polacy i polskość na Litwie i Rusi", wydana w roku 1914, była pierwszą realną podstawą do ustalenia liczebności żywiołu polskiego na Litwie i Rusi. W następnych latach ś. p. Maliszewski wydał: „Białoruś w cyfrach i faktach", „Mapa narodowościowa ziem polskich", „Rok 1863 na kresach Mohilewskich", „Organizacje postyczniowe", „Mapa etnograficzna Europy", „Polacy na Łotwie". Ale największą ilość pracy włożył zmarły w wydany niedawno wraz z Olszewiczem dwutomowy „Słownik geograficzny", stanowiący ogromną wartość dla każdego pracownika na niwie publicznej. Procz tego pisał liczne artykuły do encyklopedji, wydawanej obecnie przez firmę „Trzaska i Ewert".

Podczas rokowań pokojowych w Rydze zmarły został powołany, jako rzeczoznawca delegacji polskiej i przyczynił się swoją gruntowną wiedzą stosunków etnograficznych na terenie b. W. Ks. Litewskiego do uzasadnienia włączenia w granicę Rzeczypospolitej obecnych wschodnich powiatów woj. wileńskiego. Brał też żywy udział w ostatnich latach w pracach Instytutu Badań Narodowościowych w Warszawie i był do ostatniej chwili członkiem jego zarządu.

W pełni sił pracy odszedł z szeregów cichych, lecz gorąco oddanych i płodnych pracowników naukowych człowiek wielkiego serca i wybitnych zalet charakteru i umysłu, osierocając żonę i troje dzieci. Cześć Jego pamięci!

Minister Składkowski przeciwko walkom narodowościowym.

Z przemówienia min. Składkowskiego w Komisji Budżetowej zasługuje na podkreślenie ustęp dotyczący stanowiska jego wobec walk narodowościowych. Mówiąc o polityce narodowościowej rządu Minister oświadczył:

„Tarcia na tle narodowościowem w samorządach należą do wyjątków i samorząd staje się szkołą zgodnego współżycia obywateli. Ministerstwo przeciwstawia się wszystkim, niezależnie od wyznania i narodowości, którzy każdy teren pracy chcą wyzyskać dla krótkowzrocznej polityki nacjonalistycznej. Walka z tym nacjonalizmem obowiązuje Ministerstwo zarówno w stosunku do przedstawiciel nacjonalizmu polskiego, jak Undo czy p. Grünbauma".

W dalszym ciągu odpowiadając na atak ukraińskiego nacjonalisty Celewicza, Min. Składkowski wypowiedział się w tym samym sensie:

„Kiedy wyraźnie podkreślam, że nie dopuszczę do walk narodowościowych i kiedy za bierność w przeszkodzeniu próbom walk dyskwalifikuję najbardziej zasiedziałych dygnitarzy, p. Celewicz śmie mnie porównywać do ministrów carskiej Rosji. Wiem, że w 3 województwach Małopolski wschodniej nie wszystko zrobione, żeby przełamać opór naszego rodzimego nacjonalizmu, ale właśnie, dlatego tylko zła wola może podszeptywać, aby walkę zaciętą z panami Celewiczami ukraińskiego czy polskiego społeczeństwa utożsamić z walką z ludnością ukraińską czy polską. Nie wypowiadam walki narodowi ukraińskiemu tylko knowaniom przeciw całości państwa polskiego".

Stanowisko p. min. Składkowskiego, jako kierownika polityki wewnętrznej w państwie jest zupełnie słuszne. Należałoby tylko życzyć, aby znalazło ono dostęp i posłuch u wykonawczych organów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Uniknęlibyśmy wówczas takich przykrych i szkodliwych dla państwa wypadków jak niedawne zajścia we Lwowie. Zdaje się, że ze strony Ministerstwa czynią się energiczne kroki, aby stanowisko min. Składkowskiego stało się w przyszłości obowiązującem i dla jego podwładnych.

W Sejmie i Senacie.

Budżet M. S. W. w sejmowej komisji budżetow.

Interwencja premjera Bartla. — Kamień obrazy między Rządem a Sejmem usunięty.

Od szeregu dni w Sejmie panował nastrój zdenerwowania i niektórzy politycy o bardziej zagorzałych głowach oczekiwali konfliktu między rządem i Sejmem na tle uprawnień konstytucyjnych ciał ustawodawczych. Bezpośrednim powodem tego nastroju był fakt, iż rząd nie złożył Sejmowi sprawozdania z wydanych sum podatkowych, nie przewidzianych w budżecie na rok bieżący.

Wśród rozgorączkowanych głosów słyszeć się dawało, iż rząd posunie się tak daleko, że gotów będzie wyciągnąć jak najdalej idące konsekwencje, jednak w żaden sposób nie zgodzi się na przedłożenie Sejmowi ustawy o dodatkowych kredytach z wyszczególnieniem sum, wydanych w ubiegłym roku budżetowym.

Nastrój nerwowy podnieciło jeszcze bardziej wczorajsze przemówienie ministra spraw wewnętrznych, w którem ten oświadczył, iż Rada Ministrów przywróciła mu fundusze dyspozycyjne, odrzucone przez uchwałę sejmową. Z dużej chmury spadł jednak mały deszcz: albowiem na wczorajszem posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej zabrał głos szef gabinetu premjer *Bartel* i po dłuższych wywodach na temat prawa budżetowego i systemów budżetowania oświadczył, iż rząd złoży Sejmowi ustawę o dodatkach kredytowych, w której wyszczególnione będą sumy, wydane ponad uchwalony budżet tegoroczny.

Przemówienie p. Premjera podziałało na przedstawicieli opozycji, którzy gwałtownie domagali się złożenia ustawy o dodatkowych kredytach przez rząd, jak zimny prysznic na rozpalone głowy.

W dyskusji, jaka się po przemówieniu p. prem. Bartla rozwinęła poszczególni mówcy, wyrażając się z uznaniem o taktyce p. prem. *Bartla*, taktyce uznającej całkowicie prawo budżetowe Sejmu i dążącej do ścisłej współpracy między Sejmem i Rządem, uznali za dostateczne oświadczenie p. Premjera. W wyniku tej dyskusji przyjęto wniosek pos. Rataja, w którym komisja budżetowa przyjmuje do wiadomości aprobującej oświadczenie p. prem. *Bartla*, dotyczące złożenia przez rząd Sejmowi ustawy o dodatkowych kredytach.

Przebieg dyskusji.

Na wczorajszem przedpołudniowem posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej omawiano sprawy emerytur, rent inwalidzkich i pensyj. Szczegółowe sprawozdanie złożył generalny referent poseł *Krzyżanowski* (B.B.), poczem wywiązała się dyskusja, w czasie której omawiano szeroko sprawę organizacji inwalidzkiej.

Poseł *Polakiewicz* (B. B.) żądał ułatwienia inwalidom życia przez zatrudnienie ich pracą oraz odciążenia Skarbu Państwa.

Wice-min. Skarbu *Grodyński* wypowiedział się za znowelizowaniem ustawy inwalidzkiej.

Na posiedzeniu popołudniowem sejmowa komisja budżetowa przystąpiła, w obecności prezesa Rady Ministrów prof. dr. *Bartla*, do dalszej dyskusji nad sprawą kredytów dodatkowych za rok 1927—28.

Po przemówieniach 3 posłów *Woźnickiego* (Wyzw.), *Czapińskiego* (P. P. S) i *Bitnera* (Ch. D.), którzy domagali się wyjaśnień Rządu w sprawie przekroczeń budżetowych — zabrał głos premjer Bartel.

Po przemówieniu p. premjera zabrali głos w dyskusji posłowie *Rataj*, *Woźnicki*, *Trąmpczyński* i *Chądzyński* oraz prezes N. I. K. prof. *Wróblewski*. W głosowaniu przyjęto wniosek pos. *Rataja* tej treści: „Komisja przyjmuje do wiadomości oświadczenie p. premjera, iż rząd zgodnie z postanowieniami konstytucji i ustawy skarbowej przedstawi Sejmowi niezależnie od zamknięcia rachunkowego kredytu dodatkowego na rok 1927-28 do ustawowego zatwierdzenia". Na tem dyskusję nad tą sprawą zakończono.

Następnie posiedzenie komisji odbędzie się dziś o godz. 10 min. 30 rano. Na porządku dziennym budżet Sejmu i Senatu, po południu dalsze obrady nad budżetem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. W piątek rano omawiany będzie budżet Najwyższej Izby Kontroli Państwa. W sobotę posiedzenia nie będzie, a w poniedziałek będzie rozpatrywany budżet Ministerstwa Robót Publicznych.

VIII. posiedzenie Senatu.

Dwa punkty, mianowicie wybór 4 członków Trybunału Stanu i sprawozdanie o zmianie rozporządzenia Prezydenta o postępowaniu karno-administracyjnem, spadły z porządku dziennego.

Sen. *Iżycki* (Wyzw.) w imieniu komisji skarbowo-budżetowej zreferował trzy projekty ustaw w sprawie sprzedaży niektórych nieruchomości państwowych. Wszystkie trzy projekty Izba przyjęła bez zmian.

Następnie sen. *Posner* (P. P. S) referował projekt noweli do ustawy o ochronie lokatorów. Nowela uzupełnia art. 23 ustawy w ten sposób, że eksmisje bezrobotnych, którzy otrzymali pracę, nie będą wykonywane, jeżeli bezrobotny spłaca zaległe komorne w ratach, wynoszących 25 proc. czynszu miesięcznego, dołączonego do bieżącego komornego. Projekt noweli Izba przyjęła w brzmieniu, ustalonem przez Sejm.

Na tem porządek dzienny wyczerpano. Marszałek, zamykając posiedzenie, oświadczył, iż następne posiedzenie odbędzie się prawdopodobnie za dwa tygodnie.

* * *

WARSZAWA, 26-XI. (Pat). Komisja prawnicza Senatu pod przewodnictwem wicemarszałka Senatu *Poznera* załatwiła dziś projekt zmiany ustawy o ochronie lokatorów w brzmieniu, uchwalonem przez Sejm. Projekt ten dąży do uchylenia eksmisji z mieszkania, o ile bezrobotny otrzymał pracę i spłaca zaległe komorne w ratach, wynoszących 25 proc. bieżącego komornego w stosunku miesięcznym.

* * *

WARSZAWA, 28-XI. (Pat). Dziś w obecności wiceministra Sprawiedliwości *p. Cara*, rozpoczął swe prace pod przewodnictwem posła *Jana Pierackiego* subkomitet komisji prawniczej, wybrany dla sprawy nowelizacji rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, zawierającego prawo o ustroju sądów.

Referentem był pos. *Lieberman*. Przedmiot obrad stanowiła kwestja awizacji sądowej i nadzoru.

Po dłuższej dyskusji doprowadzono do uzgodnienia sprzecznych stanowisk w tej formie, że art. 72 prawa o ustroju sądów, §§ 1-3, ulegnie zmianie, powodującej usunięcie wszelkich wątpliwości, jakoby nadzór sądowy mógł wkraczać w dziedzinę orzecznictwa sądowego. Następne posiedzenie subkomitetu odbędzie się w dniu 30 bm.

Wieści i obrazki z kraju.

Głód wypędza ludność z granic bolszewji.

Klęska nieurodzaju i stałe rekwizycje zboża dla potrzeb armji sowieckiej spowodowały, że ludność pasa pogranicznego poczęła zakupywać zboże poza granicami Białejrusi Sowieckiej.

Ostatnio na pograniczu polsko-sowieckiem zaobserwowano całe partje włościan, usiłujące przedostać się do Polski w celu poczynienia zakupów. Ponadto w pogranicznych gminach w rejonie Iwieńca i W. Chutor zatrzymano 18 włościan, którzy przedostali się na nasze terytorjum i poszukiwali po wsiach zboża. Ze względu na istniejące przepisy zatrzymanych musiano skierować z powrotem do Rosji Sowieckiej. (x)

Ujęcie sprawców napadu w gm. turgielskiej.

W wyniku śledztwa przeprowadzonego w sprawie napadu na trakcie rudomińskim, dokonanego na osobie jadącego z Wilna mieszkańca zaścianku Wiktorowo gminy turgielskiej Stanisława Dulko, o czem donosiliśmy w niedzielę, zdołano ująć sprawców napadu, którymi okazali się mieszkańcy wsi Łopatowszczyzna, gminy rudomińskiej bracia Bronisław i Jan Zdanowiczowie. Napad jak wiadomo miał tło rabunkowe. Śledztwo oparło się w pierwszym rzędzie na rysopisie podanym przez Dulkę, a następnie na zeznaniach świadków, którzy w tym czasie widzieli Zdanowiczów w pobliżu. (x)

Przebieg uroczystości 10-lecia Wskrzeszenia Niepodległości Polski w Podbrodziu.

Dn. 10 listopada o godzinie 4 ppłd. udał się pochód na mogiłę „Nieznanego Żołnierza" składający się z różnych organizacyj, dziatwy szkolnej i miejscowej ludności, poprzedzany oddziałem Straży Ogniowej, z orkiestrą i pochodniami. Po złożeniu wieńców ks. prefekt J. Bielawski dokonał poświęcenia wzniesionego Krzyża i ogrodzenia nad mogiłą. Poczem zostały wygłoszone przemówienia przez ks. prefekta J. Bielawskiego i burmistrza m. Podbrodzia p. K. Rożnowskiego.

O godz. 6 wiecz. przy świetle pochodni odbył się na ulicach miasta capstrzyk orkiestry straży ogniowej. Miasto udekorowano i iluminowano.

O godz. 7 wieczór odbyło się uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej celem uczczenia obchodu 10-cia Wskrzeszenia Niepodległości Polski, na którym to posiedzeniu zostały powzięte jednomyślnie następujące uchwały: a) Nadanie nazwy dotychczas bezimiennemu placowi, na którym ma być zbudowana kolumna pamiątkowa obchodu 10-cia Niepodległości Polski „Kolumna i Plac Wolności", b) depesze hołdownicze Prezydentowi Państwa i 1-mu Marszałkowi J. Piłsudskiemu. c) Dla ukrócenia zła wynikającego z nadmiernego zużycia alkoholu oraz podniesienia dobrobytu i trzeźwości społeczeństwa, któreby z dniem uroczystego obchodu 10-cio lecia Niepodległości Polski rozpoczęło pracę pożyteczną dla Państwa i miasta, zamknąć z dniem 1 stycznia 1929 r. w m. Podbrodziu wszystkie sklepy wódek i restauracje.

Dnia 11 listopada, o godz. 7-ej rano była odegrana przez trębaczy Straży Ogniowej pobudka.

O godz. 8-ej rano rozdano na pamiątkę Obchodu 10-cia lecia w Magistracie dla 65 osób biednej uczącej się dziatwie szkolnej bezpłatnie paltociki, buciki, czapeczki i podręczniki szkolne, zakupione przez Komitet Obchodu z sum uzbieranych z dobrowolnych składek i przeznaczonych przez Magistrat.

O godzinie 10-tej odbyło się uroczyste nabożeństwo celebrowane przez ks. prefekta J. Bielawskiego. Na uroczyste nabożeństwo przybyli: miejscowe organizacje, przedstawiciele władz rządowych, wojska, członkowie Komitetu Obchodu na czele z Panami Inspektorem Szkolnym p. Szymańskim, Hr. Janem Tyszkiewiczem, Inspektorem Samorządowym p. Jankowskim, reprezentującym p. Starostę powiatu Święciańskiego, oraz z p. Burmistrzem K. Rożnowskim. Podczas nabożeństwa wygłosił podniosłe patrjotyczne kazanie ks. prefekt J. Bielawski.

Po skończonem nabożeństwie, przed kościołem odbyła się defilada kompanji Zw. Strzeleckiego, Koła Młodzieży i Straży Ochotniczej. Po defiladzie wyruszył pochód na plac, na którym o godzinie 12-ej dokonano poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę 7-mio klasowej szkoły powszechnej imienia 1-go Marszałka Polski Józefa PIŁSUDSKIEGO. Uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego odbyła się wyjątkowo podniośle. Miejsce udekorowano emblematami narodowemi i zielenią. Po odczytaniu przez burmistrza p. K. Rożnowskiego nadesłanych depesz z życzeniami od p. Wojewody Wileńskiego — Raczkiewicza i p. Starosty Mydlarza, oraz po poświęceniu i odczytaniu aktu erekcyjnego takowy został złożony w puszce do fundamentu i po poświęceniu fundamentów przez ks. pr. J. Bielawskiego zamurowany. Przyczem zostały wygłoszone podniosłe przemówienia przez: ks. prefekta J. Bielawskiego, Inspektora Szkolnego p. Szymańskiego, Inspektora Gminnego p. Jankowskiego i Burmistrza miasta p. K. Rożnowskiego. Podczas przemówień, zostały wzniesione na Cześć Niepodległej Ojczyzny, Dostojników Państwa i Oświaty, okrzyki powtarzane przez zgromadzoną ludność nieustannie i odegrano hymn narodowy.

Po dokonaniu poświęcenia kamienia węgielnego pod szkołę, pochód udał się na plac Wolności, gdzie również odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę pamiątkowej kolumny obchodu 10 l. Wskrzeszenia Niepodległości Polski. Podczas poświęcenia wygłosił podniosłe przemówienie rotm. 23 p. Ul. Grodzieńskich p. Filinbaum, jako przedstawiciel tegoż pułku, wznosząc okrzyk na cześć I Marszałka Polski J. Piłsudskiego, który to okrzyk entuzjastycznie przy odegraniu hymnu narodowego kilkakrotnie był powtórzony. Na placu Wolności, został odczytany rotokół z uroczystego posiedzenia Rady Miejskiej z dn. 10. l. r. b. entuzjastycznie przyjęły. W pochodzie wzięło udział do 2.000 osób.

O godzinie 2-ej odbył się obiad wspólny przybyłych gości, przedstawicieli miejscowego społeczeństwa, zaproszonych najbiedniejszych obywateli miasta Podbrodzia i kilku ułanów 24 p. Ul. Grodz.

O godzinie 4-ej po południu w sali „Strzelca" odbyła się uroczysta Akademja, składająca się z przemówienia, scenicznych obrazków, śpiewów i deklamacji. Przemówienie wygłosił treściwie p. J. Młynarczyk—nauczyciel miejscowej szkoły. Całość Akademji zasługuje na uwagę tembardziej, iż dziatwa szkolna biorąca udział wywiązała się należycie, do czego dużo starań dołożyło miejscowe nauczycielstwo. Podczas Akademji sala Strzelca była szczelnie przepełniona przez miejscową ludność, która gorąco darzyła oklaskami małych artystów.

Wasz.

Umorzenie pożyczek na odbudowę kraju.

W Urzędzie Wojewódzkim odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Odbudowy, na którem rozpatrzono 339 wniosków powiatowych komisyj pożyczkowych o umorzenie pożyczek udzielonych w swoim czasie najuboższym poszkodowanym wskutek działań wojennych na odbudowę zniszczonych budynków we wsiach i miasteczkach województwa wileńskiego. Z odczytanego na posiedzeniu referatu wynikło, że pożyczki sięgają 201,720 zł. Z sumy tej komisja po szczegółowem zbadaniu stanu materjalnego pożyczkobierców postanowiła umorzyć 171,742 złote 81 gr. z czego na poszczególne powiaty przypada: postawski—32.480 zł. 80 gr., oszmiański—18.528 zł. 59 gr. i wilejski—120.733 zł. 42 gr. (najbardziej zniszczony). Zaciągnięte pożyczki umorzono w 100 proc.—222 poszkodowanym, 90 proc. — 1,75 proc — 2,50 proc.—46, 45 proc —5,18 proc.—2.

Sześćdziesiąt jedno podanie na sumę 16 753 06 gr. uchylono. Jednocześnie komisja postanowiła, by suma 29.977 zł. przypadająca do spłaty przez pożyczkobierców, których stan gospodarczy i warunki materjalne obecnie polepszyły się rozłożona została na dziesięć rat płatnych co rocznie w równych częściach niemniejszych 4 proc. całej sumy. Pierwsza rata płatności zadłużenia rozpoczyna się 1 grudnia r. b.

Powyższe uchwały komisji, co do umorzenia pożyczek muszą być przedłożone władzom centralnym do zatwierdzenia. (x)

KRONIKA WILEJSKA.

— **Żona na złych śladach męża.** W nocy z dn. 24 na 25 b. m. we wsi Pałasze, gminy kurzenieckiej, powiatu wilejskiego powstał groźny pożar, pastwą którego padły dwa domy mieszkalne i dwie stodoły ze zbiorami. Ogólne straty wynoszą około 15 tys. zł. Przeprowadzone dochodzenie zdołało stwierdzić, że miało to miejsce podpalenie, którego dopuściła się Józefa Poślad, mąż której przebywa obecnie w więzieniu za usiłowanie podpalenia również tej samej wsi. Posładowie mają liczne zatargi z sąsiadami i w ten sposób wywierają swą zemstę. (x).

— **Ujawnienie potajemnej gorzelni.** W dniu 17 b. m. we wsi Kuźmicze, gminy kurzenieckiej, powiatu wilejskiego, posterunek P. P. ujawnił czynną potajemną gorzelnię. W związku z powyższem zostali aresztowani — mieszkańcy wsi Kuźmicze: Kwiatkowski Aleksander, Klepieć Michał, Bałkowski Michał i inni. Wymienieni do obecnej chwili trudnili się wyrabianiem wódki-samogonki, zaopatrując w nią okoliczną ludność. Gorzelnia ta od kilku miesięcy produkowała samogonkę. Aparat wraz z wyrobioną samogonką został zarekwirowany i przekazany Sędziemu Śledczemu w Krzywiczach, który względem wymienionych, jako środek zapobiegawczy zastosował areszt. (x).

KRONIKA ŚWIĘCIAŃSKA.

— **Śmiertelny skok z pociągu.** Dnia 22 b. m. na szlaku Nowo Święciany — Ignalino, w pobliżu zaścianka Kajetanowo, znaleziono człowieka, zaledwie dającego oznaki życia. Po ustaleniu identyczności okazało się, że jest to Filaret Zajkin, m-c N.-Święcian, który w czasie biegu pociągu wyskoczył z wagonu. Po udzieleniu pomocy lekarskiej Zajkina odwieziono do N. Święcian, gdzie w nocy z dn. 25 na 25 b. m. zmarł wskutek wstrząśnienia mózgu. (x).

KRONIKA MOŁODECZAŃSKA.

— **Nowe stowarzyszenia.** W Starostwie Mołodeczańskiem do rejestru Związków wciągnięto następujące stowarzyszenia:

1) Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Żeńskiej w Jakimowszczyźnie, gminy połoczańskiej, w skład zarządu weszli: ks. Borowski Alfons, jako prezes, członkowie: Świętorzecka Ewelina, Świętorzecka Zofja, Drewnikowski Feliks, Kokoszyński Wacław i Zakosztowicz Antoni.

2) Oddział Związku Strzeleckiego w Mołodecznie. Skład Zarządu: Hlebko Stanisław — prezes, Kozierkiewicz Józef — sekretarz, Piątkowski Leopold—skarbnik.

3) Oddział Związku Osadników w Mołodecznie. W skład zarządu weszli: Szymankiewicz Marceli — prezes, Cieślikowski Wacław — kierownik. Członkowie: Kopczyński Edward i Domagalski Józef. (x).

KRONIKA.

Czwartek **29** listopada

Dziś: Saturnina.
Jutro: Andrzeja Ap.
Wschód słońca—g. 7 m. 15
Zachóod „ g. 14 m. 59

METEOROLOGICZNA.

— **Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dn. 28. XI. b. r.** Ciśnienie średnie 744. Temperatura +3 stop. C., opady —. Wiatr przeważający zachodni.

Uwagi: pochmurno, minimum na dobę +2 stop. C., maksimum +4 stop. C.

Tendencja barometryczna: wzrost ciśnienia.

KOŚCIELNA.

— **Nominacja.** J. E. ks. Metropolita Jałbrzykowski wyznaczył ks. Czapłowskiego tymczasowym administratorem nowoodzyskanych parafji i kościoła w Skrzybowcach. (x).

— **Wizytacje kościelne.** J. E. biskup Michalkiewicz rozpoczął onegdaj wizytacje poszczególnych parafij kościelnych położonych na terenie m. Wilna.

URZĘDOWA.

— **Konferencje p. wojewody.** Wczoraj p. wojewoda odbył dłuższe konferencje z kierownikiem budowy drogi kolejowej Druja-Woropajewo p. inż. Rozwadowskim, prezesem Dyrekcji Cel p. Lewakowskim i komisarzem wyborczym do Izby Przem. naczelnikiem p. Sławińskim (x).

— **Wczorajsze posiedzenie w województwie.** Wczoraj w małej sali Urzędu Wojewódzkiego odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Rady Wodnej, zaś w wydziale Opieki Społecznej posiedzenie patronatu nad dziećmi szkół specjalnych.

— **Wniosek Urzędu Wojew. w sprawie ostatecznego zamknięcie Wil. Koł. Zw. Inwalidów.** Władze wojewódzkie wystosowały do Min. Spraw Wewnętrznych umotywowany wniosek w sprawie ostatecznego zamknięcia wileńskiego Koła Związku Inwalidów Wojennych. (x).

ADMINISTRACYJNA.

— **W sprawie ulgowych paszportów zagranicznych.** W związku z coraz częściej powtarzającemi się wypadkami skierowywania do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych podań o przyznanie ulgowych opłat za paszporty zagraniczne — Ministerstwo wyjaśniło, iż sprawa ta należy do kompetencji administracyjnych władz wojewódzkich względnie powiatowych. Skierowywanie zaś podań do Ministerstwa nie odniesie żadnego skutku.

— **W sprawie dochodzeń policyjnych.** Wskutek licznych zażaleń Sędziów Pokoju na zbyt w powolnem tempie prowadzone dochodzenia policyjne, co w wielu wypadkach utrudnia wymiar sprawiedliwości — Komenda Policji wydała ostatnio podległym sobie organom zarządzenie regulujące tę sprawę. Jednocześnie, jak się dowiadujemy, ma ulec pewnym uproszczeniom dotychczasowa formalistyka policyjna.

MIEJSKA

— **Budowa pomnika ś. p. Montwiłła.** Komitet budowy pomnika Józefa Montwiłła rozwinął ostatnio intensywną działalność, zmierzającą do zrealizowania zaprojektowanego dzieła. W tym celu wyłoniona została specjalna Komisja w składzie: b. prezydenta miasta p. Bańkowskiego, prof. Ruszczyca i radcy miejskiego p. Ostrejki, która ze swojej strony dokooptowała wybitną siłę fachową w osobie prof. Bałzukiewicza i obecnie już w dniach najbliższych dokona definitywnego wyboru placu pod budowę pomnika. Pomnik, podług wszelkiego prawdopodobieństwa, stanie na placyku miejskim przy zbiegu ulic Trockiej i Zawalnej.

Wykonanie pomnika powierzone zostało wychowańcowi szkoły rysunkowej i rzeźbiarskiej w Wilnie, założonej przez ś. p. Montwiłła, prof. Bałzukiewiczowi. Z związku z powyższem na najbliższe posiedzenie Rady Miejskiej skierowany zostanie wniosek w sprawie przekazania na rzecz Komitetu placyku przy zbiegu ulic Trockiej i Zawalnej i jeszcze w roku bieżącym nastąpi założenie fundamentu pod budowę pomnika po znanym i cenionym filantropie.

OPIEKA SPOŁECZNA.

— **Walka z plagą żebractwa i włóczęgostwa.** W dniu 4 grudnia b. r. odbędzie się walne zebranie Komitetu Społecznego Pomocy Biednym i walki z żebractwem i włóczęgostwem. Na zebraniu tem ukończone już zostaną definitywnie prace organizacyjne i Komitet przystąpi do realizacji opracowanego programu. Do chwili obecnej Komitet dokonał już podziału miasta na 10 okręgów, na czele których stać będą specjalnie wyznaczeni kuratorowie. Zadaniem ich będzie prowadzenie w swoim rejonie walki z plagą żebractwa i włóczęgostwa.

Inicjatywę w tym względzie Komitetu powitać należy z całem uznaniem.

Z UNIWERSYTETU.

— **Egzamina magisterskie na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Stefana Batorego** w terminie zimowym roku akademickiego 1928/29 odbywać się będą od 8 stycznia 1929 r. Do egzaminów zgłaszać się należy pisemnie w czasie od 10 do 15 grudnia b. r.

WOJSKOWA.

— **Rocznica powstania listopadowego w wojsku.** W związku z przypadającą na dzień dzisiejszy 98 rocznicą wybuchu powstania listopadowego—we wszystkich oddziałach garnizonu wileńskiego odbędą się specjalne okolicznościowe pogadanki dla żołnierzy, mające na celu zaznajomienie żołnierzy z genezą i przebiegiem powstania listopadowego.

— **Rejestracja rocznika 1908.** Referat Wojskowy Magistratu m. Wilna prowadzi obecnie rejestrację rocznika 1908. Ostatni termin rejestracji upływa z dniem 1 grudnia b. r. Opieszałych poborowych czekają kary administracyjne.

— **Kto staje do zebrań kontrolnych.** Dziś 29 listopada do zebrań kontrolnych stają szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia urodzeni w roku 1891 kat. A. C., którzy nie odbywali ćwiczeń (rezerwiści) względnie nie stawili się do zebrań kontrolnych (pospolitacy), nazwiska których rozpoczynają się na wszystkie litery alfabetu.

Jutro 30 listopada do zebrań kontrolnych stają szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia urodzeni w roku 1890 kat. A. i C. nazwiska których rozpoczynają się na A. B. C. D. E. F. G. H. I. J. K. L. Ł. M. N. O. P. (x).

Z KOLEI.

— **Wileńskie „samowarki" kopcić więcej nie będą.** Dyrekcja Wileńska P. K. P. podaje do wiadomości, że wszystkie pociągi wąskotorowe, kursujące na kolejkach miejskich w Wilnie, z dniem 1-go grudnia r. b. będą odwołane i nadal kursować nie będą.

ZE ZWIĄZ. I STOWARZ.

— **Okręg Związku Strzeleckiego w Wilnie,** zorganizował roczny kurs spółdzielczy zatwierdzony przez Kuratorjum.

Zadaniem kursu jest przygotowanie absolwentów na kierowników spółdzielń.—Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 7-io klasowej szkoły powszechnej.—Minimalne opłaty w wysokości 5 zł. miesięcznie, umożliwiają w szerokiej mierze korzystanie z powyższego kursu, tembardziej, że wszelkie podręczniki i pomoce szkolne otrzymują słuchacze bezpłatnie.

Program nauki obejmuje: księgowość. rachunkowość, korespondencję, Towaroznawstwo, ustawodawstwo handlowe, geografję gospodarczą Polski, oraz pisanie na maszynie. — Wykłady odbywają się w godzinach wieczorowych.

Zgłoszenia w komendzie okręgu Związku Strzeleckiego ulica Portowa 19 między 11—3.

— **Czarna kawa.** Opieka Rodzicielska przy Gimnazjum Lelewela dnia 1 grudnia w lokalu gimnazjum urządza czarną kawę, urozmaiconą tańcami i działem koncertowym. Dochód z zabawy przeznaczony jest na opłatę wpisowego za niezamożnych uczniów gimnazjum. Początek zabawy o godzinie 20-ej.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— **Wileńskie Towarzystwo Rybackie** podaje niniejszem do wiadomości członków towarzystwa oraz sympatyków, że doroczne walne zebranie Wileńskiego Towarzystwa Rybackiego odbędzie się w dniu 9 grudnia r. b. o godzinie 12 w małej sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Wilnie, na które o jaknajliczniejsze przybycie uprzejmie prosi Zarząd Towarzystwa. W razie nie zebrania się wymaganego statutowo quorum, następne zebranie odbędzie się tegoż dnia o godzinie 2-ej i będzie prawomocne niezależnie od ilości przybyłych członków.

NADESŁANE.

— Zarząd Wileńskiego Oddziału Związku Obrony Mienia Polaków w Wilnie ul. Zawalna Nr. 1, niniejszem podaje do wiadomości osób poszkodowanych, że na mocy rozporządzenia władz Warszawskich, ostateczny termin przyjmowania podań na przerwanie dziesięcioletniej dawności został przesunięty do dn. 30-go listopada 1928 roku, a rejestracji do dn. 1-go marca 1929 roku.

Terminy powyższe są prekluzyjne i odterminowane nie będą.

RÓŻNE

— **Sensacyjne wykopaliska.** Ostatnio podczas robót kanalizacyjnych w posesji, należącej do kościoła Franciszkanów natrafiono na olbrzymią ilość kości i szkieletów ludzkich. Ilość wykopanych szkieletów ludzkich była tak duża, że zaledwie zdołano je na trzech samochodach ciężarowych przewieść na cmentarz Rossę, gdzie złożone zostały w olbrzymich rozmiarów kurhanie. Prosektorjum U.S.B. dla celów analitycznych wzięło 280 czaszek ludzkich.

Na miejscu wykopalisk istniał prawdopodobnie cmentarz, którego pochodzenie dotychczas nie zostało ustalone.

Teatr i muzyka.

REDUTA (na Pohulance).

— Dziś, dn. 29 b. m., w dniu rocznicy powstania listopadowego, pierwsze przedstawienie „Kordjana", poematu dramatycznego Juljusza Słowackiego. Postać tytułową kreuje J. Osterwa.

W przedstawieniu bierze udział pełny Zespół Reduty. Przedstawienie poprzedzi przemówienie prorektora U. S. B. prof. S. Pigonia.

Początek punktualnie o godz. 20.

Bilety na pierwsze przedstawienie wcześniej do nabycia w biurze „Orbis" od g. 9-ej — 16-ej od 17-ej w kasie teatru.

Czysty dochód z pierwszego przedstawienia przeznaczony na rzecz „Tygodnia Policyjnego Domu Zdrowia" dla walki z gruźlicą.

Następne przedstawienie „Kordjana" w premjerowej obsadzie, w sobotę, dnia 1 XII br.

— „Paweł I". W niedzielę, o g. 15 po cenach zniżonych przedstawienie popularne dramatu D. Mereżkowskiego — „Car Paweł I" z udziałem pełnego Zespołu Reduty".

TEATR POLSKI (sala „Lutnia").

— **Ostatnie przedstawienie „Co on robi w nocy"?** Dziś po raz ostatni grana będzie najweselsza farsa „Co on robi w nocy"?.

— **Jutrzejsza premjera.** „Powrót do grzechu", najnowsza komedja St. Kiedrzyńskiego, obfitująca w kapitalne sceny, odzwierciadlająca z talentem współczesne nasze życie, grana będzie po raz pierwszy jutro. Ceny miejsc od 50 gr. do 3 zł. 50 gr.

— **Przedstawienie nocne.** W sobotę o g. 11 wieczorem na rzecz Tygodnia Policyjnego dla walki z gruźlicą, Teatr Polski występuje z przedstawieniem nocnem, które obiecuje być niezmiernie wesołem. Przedstawienie nosi tytuł „Potrafimy i my".

— **Pożegnalny poranek Sergjusza Benoni.** W niedzielę 2-go grudnia o g. 12 m. 30 pp. odbędzie się w Teatrze Polskim drugi pożegnalny koncert znanego śpiewaka Sergjusza Benoni.

Przy fortepianie Wł. Trocki. Bilety już są do nabycia w kasie Teatru Polskiego.

Wileńskie Towarzystwo Filharmoniczne w Reducie na W. Pohulance.

Artur Rubinsztejn, znakomity polski pianista, wystąpi tylko raz jeden na koncercie w piątek o godz. 8.15 wieczorem. Niezwykle interesujący program zawiera m. i. Toccatę F-dur Bacha, Appassionatę Beethovena, Poisson d'or i Minstreles Debussyego wreszcie szereg drobniejszych utworów Liszta. Pokup na bilety znaczny, wobec czego należy się w nie zaopatrzyć wcześniej.

Sprzedaż w biurze Orbis ul. Mickiewicza 11 w dniu koncertu od godz. 5 w kasie teatru.

Radjo.

PROGRAM STACJI WILEŃSKIEJ.
Fala 435 mtr.

CZWARTEK, dn. 29 listopada 1928 r.

11.56—12,10. Transmisja z Warszawy: sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat meteorologiczny. 12.10—12.30. Transmisja z Warszawy. „Piosenka polska z okresu walk o niepodległość narodu" wykona Zespół. 12.30 — 14.00. Transmisja poranku muzycznego z Filharmonji Warszawskiej. 16.10 — 16.30 Odczytanie programu dziennego i chwilka litewska. 16.20—16.45. Komunikat harcerski. 16.44 — 17.10. „Z dziejów sceny polskiej w Wilnie" odczyt (drugi i ostatni) z działu „Kultura teatru" wygł. Tadeusz Łopalewski. 17.10 — 17.35 Transmisja z Warszawy: „Wśród książek" odczyt wygł. prof. H. Mościcki. 17.35—18.10. Muzyka z płyt gramofonowych. 18.00 — 19.00. Audycja literacka z okazji rocznicy powstania listopadowego: „Warszawianka" dramat St. Wyspiańskiego w wyk. Zesp. Dram. Rozgł. Wileńskiej (transmisja na inne stacje). 19.00 — 19.25. Pogadanka radjotechniczna. 19.25—19.50. „Impresjonizm i ekspresjonizm w sztuce starożytnej" odczyt XII z cyklu „Źródła sztuki" wygł. prof. U. S. B. Juljusz Kłos. 19.50. Sygnał czasu z Warszawy, odczytanie programu na piątek i komunikaty. 20.30 — 22.00. Transmisja z Warszawy. Koncert. 22.00 — 23.30. Transmisja z Warszawy: komunikaty: polic., sport., P. A. T., oraz muzyka taneczna.

Na wileńskim bruku.

— **Kradzież w szatni U. S. B. i w hotelu Polonja.** Nieujawnieni sprawcy dostali się do szatni U. S. B., mieszczącej się przy sali gimnastycznej (św. Jańska 8) i skradli palta profesorowej Eugenji Kempistowej i studentek: Chany Nincewiczówny, Haliny Kozłowskiej i Ireny Sokołowskiej. Zaraz potem z pokoju Nr. 16 w hotelu „Polonja" na szkodę Fulgenty Borejszo skradziono 1450 zł. Sprawców naturalnie nie ujawniono. (x).

— **Zamach samobójczy.** W celu pozbawienia się życia napiła się esencji octowej 20 letnia Eleonora Jakimowiczówna (Trębacka 18-a). Desperatkę ulokowano w szpitalu żydowskim. Powód targnięcia się na życie narazie nie ustalony. (x).

— **Pożar tartaku Szapiry.** W dniu 24 b. m. o godzinie 2 min. 20 w nocy w tartaku Szapiry przy ul. Wysokiej 1 (Dolna) wybuchł pożar, który objął zabudowania mieszczące kantor i jadalnię robotników. Ogień dzięki sprzyjającym warunkom atmosferycznym przerzucił się następnie na mieszczącą się w sąsiedztwie wieżę—zbiornik wody, służący do użytku tartaku, co spowodowało brak wody i uniemożliwiło należyte przeprowadzenie akcji ratunkowej. Straż ogniowa skierowała cały wysiłek w kierunku zlokalizowania pożaru i zabezpieczenia znajdujący się w tartaku materjał łatwopalny. Wodę musiano przywozić z miasta, tak że ogień ugaszono dopiero o godzinie 7 rano. Ogień zniszczył budynek kancelaryjny wraz ze znajdującemi się tam książkami.

Przyczyny pożaru badają odnośne władze. (x)

Wśród pism.

27 numer „Tygodnika Illustrowanego" przedstawia się bardzo ciekawie. Techniczne wykonanie bardzo licznych ilustracyj jest na wysokim poziomie. Na treść tego ciekawego numeru składają się artykuły: St. Szczutowskiego—Targi reńskie, W. Husarskiego—Wystawa doroczna Związku Plastyków, J. Sosnkowskiego—Worochta-Szwajcarja Polska—(z rysunkami autora), litta—wybuch Etny z ciekawemi fotografjami, A. Zelwerowicza, ciekawy artykuł o jubileuszu teatru Stanisławskiego w Moskwie, R. Leurquin'a Belgja przed 10-ciu laty—i bogaty dział aktualny. Literaturę piękną reprezentuje dalszy ciąg powieści W. Sieroszewskiego „Pan Twardost-Twardowski"

SPORT.

Kurs narciarski dla żołnierzy K. O. P-u.

Dowództwo 6-ej Brygady K. O. P-u zamierza uruchomić w połowie grudnia specjalny kurs narciarski dla żołnierzy i podoficerów wszystkich podległych baonów K. O. P-u.

Komunikat Zarządu A. Z. S-u.

Zarząd A. Z. S-u komunikuje, iż Walne Zebranie sekcji wioślarskiej i narciarskiej odbędzie się w dniu 29 listopada r. b. w lokalu A.Z.S-u, Bakszta 11, przytem początek zebrania wioślarskiego został wyznaczony na godz 19 min. 30, narciarskiego zaś na godz. 20 min 30.

Ze względu na wybory nowych władz w obu Sekcjach wzywa się wszystkich członków do jaknajliczniejszego stawienia się.

Z sądów

Skazanie b. sierżanta za szpiegostwo.

Wczoraj przed I Wydziałem Sądu Okręgowego pod przewodnictwem sędziego Borejki, stanął pod zarzutem uprawiania szpiegostwa na rzecz Litwy Piotr Sagajtis Litwin, b. sierżant 1 p. p. Leg., z zawodu muzyk bez zajęcia.

Po sprawdzeniu generalji, Sąd na prośbę podsądnego wyznaczył ad hoc obecnego na sali adw. Wiszniewskiego do obrony.

Sprawa rozpoznawana była przy drzwiach zamkniętych.

Po zbadaniu szeregu świadków, wysłuchano opinji biegłego kpt. J. Musielewicza, a następnie oskarżenia podprokuratora p. Szaniawskiego oraz obrony i samego oskarżonego, Sąd wyniósł wyrok, którego mocą uznał Sagajtisa za winnego umyślnego ujawniania od lipca do października 1927 r. wywiadowi państwa ościennego wiadomości dostępnych mu ze względu na zajmowany urząd, a które z uwagi na dobro państwa polskiego należało zachować w tajemnicy przed rządem obcym, skazując go na osadzenie w ciężkiem więzieniu na przeciąg 6 lat, zaliczając mu na poczet tej kary 13 miesięcy aresztu prewencyjnego.

Nadto postanowiono po odbyciu kary oddać skazanego pod dozór policji przez 3 lata

Kaer.

Komsomolec skazany na długoletnie ciężkie więzienie.

W czasie demonstrowania komunistów przeciwko procesowi w sprawie „Hromady", w dniu 1 lutego r. b. jeden z wywiadowców spostrzegł, że trzej mężczyźni rozdawali na ulicy odezwy komunistyczne.

Jednego z zauważonych udało się ująć. Okazało się, iż jest to Lejba Lapidus. W kieszeniach i mieszkaniu aresztowanego znaleziono wiele kompromitujących dowodów, które niezbicie stwierdzały, iż należy do grupy t. zw. komsomolców.

Dopiero stawiony wczoraj przed Sądem Okręgowym skazany został na 5 lat ciężkiego więzienia, a ze względu na jego młodociany wiek (19 lat) karę tę zmniejszono na zasadzie amnestji o połowę, zaliczając na resztę 10 miesięcy aresztu prewencyjnego.

Kaer.

Spółki Akcyjne w Polsce

pierwsze i jedyne tego rodzaju wydawnictwo, obejmujące wszystkie Spółki Akcyjne Rzeczypospolitej Polskiej

W TYCH DNIACH UKAZAŁ SIĘ ZDAWNA OCZEKIWANY ROCZNIK TRZECI 1928

zawierający według najnowszych źródeł urzędowych: **Siedzibę, Oddziały, Rok założenia, Cel, Kapitał, Dywidendy, Kursy, Bilanse, Ilość pracowników, Skład Rady Nadzorczej i Skład Zarządu,** jest więc nieodzownym podręcznikiem dla tych wszystkich, którzy interesują się życiem gospodarczem w Polsce.

Najlepsza książka adresowa na cele ogólne.

Do nabycia we wszystkich księgarniach lub wprost u wydawcy

PAR
POLSKA AGENCJA REKLAMY FRANCISZEK KRAJNA 3898

CENTRALA: Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11.
ODDZIAŁY: w Bydgoszczy, Katowicach, Krakowie, Lwowie, Poznaniu, Toruniu i Warszawie.

POLSKA

jest 25 z rzędu państwem, gdzie w wyjątkowo krótkim czasie zdobyła sobie rynek **znana od 100 lat**, niedoścignionej jakości, najbardziej poszukiwana na rynkach światowych herbata angielska

LYONS'a

Do nabycia we wszystkich handlach kolonjalnych w całej Polsce.
Przedstawiciel na Wilno: K. **Abłamowicz**, Kasztanowa 7. 5154/3826

Istn. od r. 1848 **„M. GORDON"** Istn. od r. 1848

ul. Niemiecka 26.

Wielka doroczna

WYPRZEDAŻ RESZTEK

i wysortowanego towaru.

MATERJAŁY damskie i męskie, zimowe i letnie

kamgarny, szewioty, wełna, jedwab.

Ceny wyjątkowo niskie. 3903

Miejski Kinematograf **Kulturalno-Oświatowy** SALA MIEJSKA (Ostrobramska 5)

Od dnia 28 listopada do dnia 2 grudnia 1928 r. włącznie będzie wyświetlany film: **„Pan dyktator — to ja"** Farsa w 10 akt. W roli głównej **HAROLD LLOYD**. Kasa czynna od godz. 3 m. 30. Początek seansów od godz. 4-ej. Następny program: „NIEZWYCIĘŻONA FREGATA".

KINO **„POLONJA"** Mickiewicza 22

Dziś dawno oczekiwany film doby obecnej, ze złotej serji „grupy wielkich gwiazd ekranu" wytwórni „United Artists". Przepiękny poemat miłości i poświęcenia p. t. **„RAMONA" (Biały Orzeł)** Reżyserja EDWINA CAREWE twórcy „Zmartwychwstania". W roli głównej nasza ulubienica, najpiękniejsza artystka świata **Dolores Del Rio**. Rzecz dzieje się w Kalifornji. Przepiękna sielanka miłosna na tle cudnych krajobrazów Argentyńskich. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.25.

KINO **Piccadilly** WIELKA 42

Najpotężniejszy film świata! Sensacja doby obecnej! Superszlagier sezonu **ALRAUNE** (córka wisielca i prostytutki). Dramat płci podług światowej sławy powieści Ewersa. W rol. gł. kusicielka, gwiazda ekranu, bohaterka „Metropolisa" BRYGIDA HELM, IWAN PETROWICZ i PAWEŁ WEGENER. Wielki film wywiera kolosalne wrażenie. Alraune — to sensacja Paryża, Berlina i Londynu.

KINO **„LUX"** Mickiewicza 11.

Dziś! Największa sensacja ekranów zagranicznych! Niebywale urozmaicona i emocjonująca akcja rozgrywająca się na tle najcudowniejszych zakątków Europy i Ameryki, p. t. **Książę Seliman** podług najpopularniejszej powieści świata MAURYCEGO DEKOBRY. W rolach głównych Olaf Fiord, Anneta Benson i Choura Milena. Czar i urok pięknej Wenecji, Riever i Florydy. Palarnie opium w dzielnicy Chińskiej w New-Jorku. Olśniewający przepych wystawy. Zawrotne tempo akcji.

KINO **WANDA** Wielka 30.

Dziś! Najnowsze arcydzieło! Zwycięstwo miłości! **Kobieta na Torturach** dramat wyrafinowanej kusicielki w 12 akt. oraz tragedja niesłusznych podejrzeń odbierających cześć najszlachetniejszej kobiety. W rol. gł. czarująca piękna LILI DAMITA, bożyszcze kobiet WŁODZIMIERZ GAJDAROW i urocza Vivian Gibson

Kino Kolejowe **Ognisko** (obok dworca kolejowego).

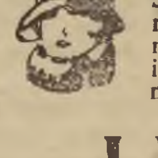
Dziś i dni następnych! Monumentalne arcydzieło filmowe ze złotej serji polskich obrazów. Dramat w 9 aktach według znanego dzieła Dostojewskiego „SKRZYWDZENI I PONIŻENI" p. t. **ZA GŁOSEM SERCA** przyjmują udział premjowane piękności Warszawy. Bogata wystawa, salony, spelunki, kabarety, kochanki, artystki, baletnice, chórzystki. Początek o godz. 5 pop. Ceny miejsc zwykłe. W niedzielę i święta o godz. 4 pop. 3585

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne prof. Sekułowicza. Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 3572

Maszyny do szycia
fabryki **G. M. Pfaff** i innych
Reprezentacja E. WOLLNER, ul. Trocka 20. 3900-1

PROWINCJA! WYJAZD do Warszawy ZBYTECZNY! Załatwiamy wszelkie zlecenia w sądach, urzędach państw. i komunalnych, instytucjach finansowych i wszystkich innych. Interwencje, zastępstwa, porady, informacje we wszelkich sprawach. Windykacje weksli i należności. Wywiady.

BIURO
„Pomoc prawno-handlowa"
Warszawa, Nowy-Świat 28
Prosimy załączać znaczki pocztowe na odpowiedź.
Korespondenci w całej Polsce poszukiwani. 3628-5



KAPELUSZE filcowe, pluszowe DAMSKIE i MĘSKIE ze starych na najnowsze fasony przerabiam, czyszczę i farbuję tylko w specjalnym naszym zakładzie



I. LAM i SYN
WILNO, WIELKA 52/54 (wejście z bramy) 3559 0

Lekarze

DOKTÓR MEDYCYNY
A. CYMBLER
Choroby weneryczne i skórne.
Elektroterapja, Diatermia, Słońce górskie, Sollux.
Mickiewicza 12 róg Tatarskiej.
Przyjmuje 9—2 i 5—7 3584

Dr. J. Bernsztejn
chor. skórne, weneryczne, syfilis i moczopłciowe.
Mickiewicza 28 m. 5.
Przyjmuje od 9—1 i 4—8. 3305

DOKTÓR
BLUMOWICZ 3719
chorobyweneryczne, syfilis i skórne.
Wielka 21.
Od 9—1 i 3—8. (Telef. 921).

Dr. Kapłan
Choroby weneryczne i skórne.
Wileńska 11, tel. 640.
Od 10—1 i 4—7 wiecz.

Dr. Kenigsberg
CHOROBY WENERYCZNE I SKÓRNE. Przyjmuje 9—12 i 4—8.
Mickiewicza 4
tel. 1090. W.Z.P. 39 2996

Akuszerki

Akuszerka Marja Brzezina
przyjmuje od 9 rano do 7 w. ul. Ad. Mickiewicza 30 m. 4. W. Zdr. Nr. 3093. 2152

Popierajcie Ligę Morską i Rzeczną.

Sklep sukna, jedwabiów i manufaktury

Egz. od r. 1898 **Callel Noz.** Egz. od r. 1828

Wilno, ul. Niemiecka Nr. 19. Telef. 890.

Od dnia 27-go b. m. odbędzie się

wielka wyprzedaż 14 dniowa wszelkich towarów z rabatem od 15% do 25%.

Baczność! Firma nie posiada w Wilnie żadnych filij.

Pierwszorzędny zakład krawiecki L. Kulikowskiego
b. krojczy pierwsz. firm Warszawskich.
Wilno, ul. Wielka 13.
Wykonuje ubrania męskie, palta jesienne i zimowe. Wielki wybór materjałów i gotowych ubrań. Na święta poleca: smokingi, fraki, żakiety wykonane przez najlepsze siły fachowe. Ceny przystępne. Za gotówkę i na raty. Przy sklepie pracownia ubrań damskich. Wykonuje wszelkie roboty podług najnowszych fasonów. 3852-15

Przetarg.

Wydział Elektryczny Magistratu m. Wilna ogłasza na dzień 14 grudnia 1928 r. o godz. 11 w lokalu Wydziału—przetarg na zbywające urządzenia i materjały:

1) 2 kotły wodnorurkowe o pow. ogrzew. 242,3 m.—2 ciśnienia 10 atmosfer.
2) Zespół maszyny parowej Tandem Compound, z kondensacją o mocy 350 K.M. i prądnicą 250 K. W. prądu stałego 440/500 wolt.
3) Szmelcu żeliwnego do 50.000 kg.
4) Szmelcu różnego do 10.000 kg.
5) Miedzi do 5.000 kg.

Oferty i pokwitowanie Kasy Magistratu na wpłacone wadjum w wysokości 5 proc. łącznej ceny ofertowej należy złożyć w kopertach zamkniętych w Magistracie, pokój Nr 67—przed terminem otwarcia ofert.

Bliższych informacyj udziela Biuro Elektrowni ul. Derewnicka 2— od godz. 9 do 12.

3896 Dyrektor Elektrowni Miejsk. inż. GLATMAN.

OGŁOSZENIE.

Towarzystwo Kursów Technicznych w Wilnie podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że dnia 1 grudnia 1928 roku otwiera: Kursy Dozorców Drogowych i Kursy Pomocników Mierniczych.

3899 DYREKCJA KURSÓW.

SKÓRKI FUTRZANE
wszelkiego rodzaju, a mianowicie:
BARANKI, LISY, KOZY, WYDRY, KRÓLIKI, TCHÓRZE, TOMAKI oraz wszelkie inne
garbujemy i farbujemy
w pierwszorzędnym gatunku
Podług wypróbowanego systemu Lipskiego
HURTOWO i DETALICZNIE.
Fabryka nasza istnieje od 1911 roku.
KEILICH i GOLDA
ŁÓDŹ, ul. Wólczańska 257, tel. 30 01.
Przesyłki uskutecznia się pocztą za zaliczeniem. 3802-6

KSIĄŻKI ROSYJSKIE

Wydane w Rosji Sowieckiej do 1928 r.

OSTATNIE NOWOŚCI!

TECHNICZNE.

Ritszel. — Brabbe. Otoplenje i wentilacja 2 t. 1928 r.
Sołowjew. — Niższa geodezja 2 t. 1928 r.
Kersten. — Żelezobetonnyje sooruženja 2 t. 1928 r.
Każinskij. — Wietrosiłowyje ustanowki 1928 r.
Dubbel. — Dwigatieli wnutrenniewo sgoranja 2 t. oraz wiele innych.

LEKARSKIE.

Kej. — Rentgenowskije łuczi 1928 r.
Gubarew. — Protiwczaczatocznyje sredstwa 1928 r.
Strümpell. — Patologja i terapja chorób wewn. 4 tomy 1927—28 r.
Vaquez. — Balezni serca 1928 i inne.

PRAWNICZE.

Tiutriumow. — Tom X. Zakony grażd. 2 t. 1923 r.
Petrażyckij. — Teorja prawa 2 t.
Szerszeniewicz. — Russkoje grażdan. prawo 2 t.
Tiutriumow. — Ustaw grażd. Sudoproizw. 2 tomy 1923 r.

Szczegółowe KATALOGI książek TECHNICZN., LEKARSKICH, BELETRYST., ROLNICZYCH i innych wysyłamy bezpłatnie.

Wielki wybór rosyjskich książek przedwojennych.

Księgarnia S. STRAKUNA Warszawa, Nowy Świat 37. 3833-0

Od r. 1843 istnieje
Wilenkin
UL. TATARSKA 20
MEBLE
jadalne, sypialne, i gabinetowe, kredensy, stoły, szafy, łóżka i t. d.
Wykwintne - Mocne Niedrogo.
na dogodnych warunkach i na raty. 1564

Okazja dla przedsiębiorcy.
Majątek przy samej stacji kolejow. tanio i dogodnie sprzedamy natychmiast.
Dom. H/K. „ZACHĘTA".
Mickiewicza 1, telef. 9-05.

Przyjmę wspólniczkę z małym kapitałem do prowadzenia mleczarni, piwiarni i jadłodajni i praktyczną ekspedjentkę, lub odstąpię lokal. O warunkach: Kalwaryjska 20. (Mleczarnia) 3895

DRZEWNICY! Waszym jedynym organem jest

DRZEWO POLSKIE
DAS POLNISCHE HOLZ — POLISH TIMBER
WARSZAWA PIĘKNA 13

Jedyne wielkie czasopismo fachowe branży drzewnej w Polsce. PRENUMERUJCIE! OGŁASZAJCIE SIĘ! Kwartalnie zł. 12. Nr. Nr. okazowe gratis

---

OGŁOSZENIA
do „Kurjera Wileńskiego"
przyjmuje na najbardziej dogodnych warunkach
ADMINISTRACJA
„Kurjera Wileńskiego"
JAGIELLOŃSKA 3.

Zgubiono książkę wojskową wydaną przez P.K.U. Mołodeczno, na imię Witolda Sankowskiego, unieważnia się. 3884-1

Informator grodzieński

Zabiegi kosmetyczne, parowanie twarzy, ścienianie nóg, masaże elektryczne w gabinecie dyplomowanej specjalistki Wandy Czeczott przy fryzjerni Zalewskiego w Grodnie, ul. Dominikańska 22. 3649-2

Przy zakupach prosimy naszych Szan. Czytelników powoływać się na ogłoszenia w „Kurjerze Wileńskim.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Jagiellońska 3. Tel. 99. Czynne od godz. 9—3 ppoł. Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 ppoł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od godz. 6 do 7 wiecz. we wtorki i piątki. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Administrator przyjmuje od 9—2 ppoł. Ogłoszenia przyjmują się od 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P.K.O. 80.750. Drukarnia — ul. św. Ignacego 5. Tel. 893.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem—40 gr., w tekście I, II str.—30 gr., III, IV, V, VI — 35 gr., za tekstem — 15 gr., kronika rekl.-komunikaty — 1.00 zł. za wiersz redakcyjny, ogłoszenia mieszkaniowe — 10 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabeleryczne—50% drożej, z zastrzeżeniem miejsca—25% drożej, w numerach niedzielnych i świąteczn.—25% drożej, zagraniczne—100% drożej, zamiejscowe—25% drożej. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za dostarczenie n-ru dowodowego—20 gr. Układ ogłoszeń 5-cio łamowy, na str. IV 8-mio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.
Oddział w Grodnie — Bankowa 15.

Wydawca „Kurjer Wileński" S-ka ogr. odp. Tow. Wyd. „Pogoń", Druk. „Pax", ul. św. Ignacego 5, tel. 893. Redaktor odpowiedzialny Józef Jurkiewicz.